



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 25.05.2021

Adam Bodnar

II.510.529.2021.MM

Trybunał Konstytucyjny
Warszawa

Sygn. akt SK 22/21

W związku z otrzymanym w dniu 27 kwietnia 2021 r. zawiadomieniem o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana sygn. akt SK 22/21, działając na podstawie art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. z 2019 r., poz. 2393 - t.j.) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r., poz. 627 – t.j.) zgłaszam udział w przedmiotowym postępowaniu i wnoszę o stwierdzenie, że:

art. 42 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 — Kodeks karny (Dz.U. z 2020 r., poz. 1444 - t.j., dalej: k.k.) jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 10 ust. 1 Konstytucji.

UZASADNIENIE

1. W dniu 29 maja 2019 do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło zawiadomienie o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana (dalej: Skarżący), o sygn.

akt SK 22/21. Skarżący wskazał, że istotą niezgodności zaskarżonego przepisu z normami konstytucyjnymi stanowiącymi wzorzec kontroli jest naruszenie prawa do sądu poprzez ukształtowanie sankcji w normie materialnoprawnej stanowiącej przedmiot kontroli jako bezwzględnie oznaczonej, a zatem takiej, która — poprzez wkroczenie władzy ustawodawczej w tzw. minimum wyłączności kompetencji zastrzeżonych dla judykatury — unicestwia istotę tego prawa do sądu wskutek zastąpienia intensjonalno-ekstensjonalnego aktu stosowania prawa ekstensjonalnym aktem subsumpcji stanu faktycznego pod normą prawa.

2. W ocenie Skarżącego, odczytanie zasady podziału władzy w łączności z zasadą prawa do sądu — z perspektywy osoby będącej podmiotem prawa do sądu — rodzi konieczność przywołania pojęcia tzw. minimum wyłączności kompetencji. Koncepcja ta zakłada, że każdej z trzech władz — ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej — powinny przypadać kompetencje materialne odpowiadające ich istocie. Zdaniem Skarżącego, zagrożeniem dla owego minimum wyłączności kompetencyjnej judykatury są takie regulacje prawne, które nakazują sądom przyjęcie jedyne­go możliwego, wskazanego przez legislaturę, sposobu rozstrzygnięcia sprawy sądowej.
3. Skarżący podniósł, że wymierzanie sprawiedliwości wymaga, aby istniała przestrzeń swobody decyzyjnej sądu orzekającego, wyrażająca się w pewnej rozpiętości sankcji karnej; dzięki takiej przestrzeni sąd orzekający zdoła odróżnić sprawy poważne od błahych oraz będzie w stanie stwierdzić, czy konkretna sprawa konkretnej jednostki wymaga wdrożenia określonych instrumentów reakcji karnej tak w indywidualnej, jak i w ogólnej perspektywie. Sankcja bezwzględnie oznaczona wyłącza takie rozumowanie. Jeżeli ustawodawca przewiduje dla danego typu czynu zabronionego sankcję bezwzględnie oznaczoną, to tym samym odbiera sądom ów czynnik intensjonalny, a więc esencję tego, czym jest sądenie. Prawo do sądu z założenia nie może być realizowane bez prawa do owego intencjonalnego rozumowania, a tymczasem w obliczu sankcji bezwzględnie oznaczonej żadna z dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 w zw. z art. 56 k.k. nie znajdzie zastosowania, ponieważ wynik sprawy w tym zakresie jest *ex ante* przesądzony. Skarżący podnosi przeto, że prawo do sądu zapisane w art. 45 ust. 1 Konstytucji polega nie tylko na dostępie do sądu czy na dostępie do sądu spełniającego określone cechy, ale i na tym, że

jednostka ma prawo do bycia osądzoną w sposób będący „rozpatrzeniem sprawy”. Sankcje bezwzględnie oznaczone tworzą stan równoważny wkroczeniu legislatywy w materię zastrzeżoną dla judykatury; sąd — przez to, że przepis ustawy odejmuje mu czynnik intensjonalny należący do samej istoty sądenia — *de facto* traci możliwość sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Ujmując rzecz jeszcze inaczej, dochodzi do „pośredniego” sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez legislatywę, gdyż sąd pozbawiony zostaje owego minimum wyłączności kompetencyjnej, skoro nie ma swobody wymierzenia środka karnego zgodnie z dyrektywą trafnej reakcji karnej i z własną oceną dokonaną z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

4. Podsumowując, zdaniem Skarżącego istotą niekonstytucyjności zaskarżonego przepisu jest nie tyle wadliwość wyboru przez ustawodawcę sankcji dożywotniej jako takiej, lecz wyłączność tej sankcji, powodującą niezasadne związanie przez ustawodawcę rąk sądom poprzez wskazanie, że sankcja taka jest jedyną, bądź — poprzez zastosowanie zwrotu „chyba, że...” — preferowaną odpowiedzią Państwa na czyn zabroniony.
5. Zgodnie z art. 42 § 3 k.k., sąd orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 lub jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 173, którego następstwem jest śmierć innej osoby lub ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, albo w czasie popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 2 lub w art. 355 § 2 był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami.
6. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że zasada podziału władzy wyrażona w art. 10 ust. 1 Konstytucji, dotyczy warunków i zakresu dopuszczalnej delegacji pewnych uprawnień przynależnych władzy ustawodawczej na rzecz władzy sądowniczej oraz skierowanego odwrotnie wektora wzajemnych oddziaływań, a odnoszącego się do dopuszczalności przekazywania władzy ustawodawczej, czy też raczej swoistego „zawłaszczania” przez tę część władzy państwowej, pewnych kompetencji należących

do istoty wymiaru sprawiedliwości¹. Takie spojrzenie na wskazaną zasadę z perspektywy wzajemnych relacji pomiędzy władzą ustawodawczą a władzą sądowniczą pozwala uchwycić dwie niezwykle istotne, z punktu widzenia zarysowania granic wzorca kontroli konstytucyjności, kwestie. Pozwala to bowiem uchwycić związek pomiędzy bardzo ogólną kategorią konstytucyjną, wyznaczającą podstawy funkcjonowania ładu instytucjonalnego, a szczegółowymi rozwiązaniami normatywnymi w ramach określonej dziedziny prawa, który to związek wynika z art. 10 ust. 1 Konstytucji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się ponadto, że wymóg „rozdzielenia” władz oznacza m.in., iż każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej - każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty. Tylko jednak wobec władzy sądowniczej „rozdzielenie” oznacza zarazem „separację”, gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania, czy w nich uczestniczyć. Wynika to ze szczególnego powiązania władzy sądowniczej z ochroną praw i wolności jednostki i znajduje potwierdzenie zarówno w szczegółowych normach Konstytucji (zwłaszcza art. 56 ust. 1 przepisów konstytucyjnych), jak i w konwencjach międzynarodowych (zwłaszcza art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności)². Obecnie, zasadę odrębności władzy sądowniczej w sposób jeszcze bardziej wyraźny i jednoznaczny ustanawia art. 173 Konstytucji RP.

7. Zaznaczyć trzeba, że „władze ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza muszą być rozdzielone a nadto, że musi panować między nimi równowaga oraz że muszą one ze sobą współpracować”³. Twierdzenie to znajduje normatywną podstawę w art. 173 Konstytucji, z którego wynika zasada odrębności i niezależności sądów i trybunałów „od innych władz”, co stanowi dodatkowe uzasadnienie funkcjonalnej odrębności władzy sądowniczej. Zostaje ona naruszona, jak słusznie zauważa L. Gardocki, w sytuacji, gdy „ustawodawca nie znając okoliczności konkretnej sprawy, z góry

¹ P. Cychosz, *Konstytucyjny standard prawa karnego materialnego w orzecznictwie trybunału konstytucyjnego*, Kraków 2016, s. 43 i n.

² Orzeczenie TK z dnia 21 listopada 1994 r., sygn. akt: K 6/94, OTK, 1994, cz. II, poz. 39.

³ Orzeczenie z dnia 9 listopada 1993 r. K.11/93, OTK w 1993 r., t. II. s. 358.

rozstrzyga pewne kwestie wymiaru kary za sędziego, zdejmując z niego odpowiedzialność za prawidłowość wymierzonej kary i nadaje w tym zakresie działaniu sędziego cechę automatyzmu, zasadniczo sprzeczną z pojęciem sądenia”⁴. W istocie rozstrzygnięcie sprawy przez sąd oznacza dokonanie wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania normy prawnej oraz dokonanie wyboru w zakresie konsekwencji zastosowania reakcji karnej. Uniemożliwienie dokonania przynajmniej jednej ze wskazanych funkcji stanowić musi o naruszeniu przez dane unormowanie zasady podziału władz określonej w art. 10 ust. 1 Konstytucji.

8. Z orzecznictwa Trybunał Konstytucyjnego wynika wprost, że wyłączenie realnej roli sądu w podejmowania decyzji o pozbawieniu jednostki wolności osobistej, nawet jeżeli formalnie decyzję w tym zakresie podejmowałby sąd, ale sprowadzony do roli notarialnej stanowi naruszenie prawa do sądu z art. 45 ust. 1 Konstytucji⁵. Trybunał wskazuje ponadto, że wątpliwości konstytucyjne budzić musi każde rozwiązanie, w którym ustawodawca posługuje się formułą wskazującą na związany charakter decyzji sądu o zastosowaniu środka skutkującego pozbawieniem wolności (np.: „sąd stosuje”, „zarządza”, „wymierza” – użyte w takim kontekście, który jednoznacznie wskazuje na obowiązek podjęcia przez sąd decyzji o określonej treści), a jednocześnie przesłankami podjęcia decyzji tej treści czyni okoliczności nie dopuszczające żadnego stopnia uznaniowości, w tym na przykład terminy techniczne, prawnicze, ustalenia odnoszące się do faktów, nie zaś – w jakimkolwiek stopniu – do ocen i sędziowskiego uznania⁶.
9. W tym kontekście wskazać należy, że art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, uniemożliwia sądowi *de facto* dokonania wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania normy prawnej, gdyż zakres ten ma charakter względnie obligatoryjny i ograniczony został m. in. do przypisania odpowiedzialności

⁴ L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. X, Warszawa 2004, s. 178.

⁵ Wyrok TK z dnia 17 lipca 2013 r. sygn. akt SK 9/10, Dz.U. z 2013 r., poz. 905.

⁶ *Ibidem*.

karnej za popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., zaś jednocześnie fragment „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” jest niejasny i w sposób niewystarczająco precyzyjny, oraz uniemożliwia dokonanie wyboru w zakresie konsekwencji zastosowania reakcji karnej, gdyż zarówno co do zakresu materialnego czyli treści środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, jak i zakresu formalnego, czyli czasookresu zastosowania środka karnego (dożywotnio), sąd jest związany treścią art. 42 § 3 k.k. Taki stan rzeczy stanowi zaprzeczenie istoty konstytucyjności normy, gdyż uniemożliwia realizację standardu orzekania opartego na zasadzie swobodnego uznania sędziowskiego w ramach ustawy, zasadzie indywidualizacji prawnokarnej reakcji wobec sprawcy, zasadzie oznaczoności kary oraz wyjątków jej zastosowania, zasadzie humanitaryzmu oraz zasadzie równości wobec prawa.

- 10.** Obligatoryjność orzekania nadmiernie ogranicza dyskrecjonalną władzę sędziego, skutkując automatyzmem wymiaru tego środka karnego⁷. Podnoszono to już w toku prac sejmowych⁸, wskazując, że omawiana zmiana stanowi istotne ograniczenie konstytucyjnej kompetencji sądu do sprawowania wymiaru sprawiedliwości i skutkuje nałożeniem sankcji o charakterze bezwzględnie oznaczonym. Wyłącza to możliwość indywidualizacji sankcji karnej, która szczególnie w przypadku przestępstw drogowych (ze swej natury – nieumyślnych), ma bardzo istotne znaczenie. Istotne jest bowiem częstokroć ustalenie przyczynienia się pokrzywdzonego oraz szczególnych okoliczności sytuacyjnych, które mogą znacznie zmniejszać winę sprawcy⁹.
- 11.** Nie można również nie wziąć pod uwagę, że skutkiem takiego orzeczenia jest wyłączenie możliwości zatarcia skazania, co prowadzi do niespójności kodeksu karnego, który przewiduje zatarcie skazania nawet w przypadku najcięższych umyślnych zbrodni. Mimo że art. 106a k.k. przewiduje *expressis verbis* wyłączenie

⁷ R.A. Stefański, Obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów, Prok. i Pr. 2011, nr 5, s. 8.

⁸ Stanowisko rządu do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 2115) z dnia 15 września 2009 r., stanowisko Naczelnej Rady Adwokackiej (pismo z dnia 24 czerwca 2009 r.), opinia Pierwszego Prezesa SN do druku nr 2115 z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (dot. zakazu prowadzenia pojazdów).

⁹ W. Wróbel, Opinia prawna o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z dnia 2 października 2009 r. (druk sejmowy nr 2115).

zatarcia skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, jeżeli pokrzywdzony był małoletnim poniżej lat 15, to rozwiązanie to spotkało się ze słuszną i krytyczną oceną ze strony przedstawicieli doktryny. Podkreśla się, że jest to rozwiązanie niehumanitarne i jeśli już ustawodawca uważał za konieczne, mając na uwadze założenia polityki karnej, zaostrenie odpowiedzialności za te przestępstwa, to mógł ewentualnie wydłużyć okres, po którym następuje zatarcie skazania z mocy prawa lub wykluczyć taką możliwość na podstawie orzeczenia sądu¹⁰. Zachwiana jest spójność prawa, skoro zatarciu podlega nawet skazanie na karę 25 lat i dożywotniego pozbawienia wolności (art. 107 § 1 i 3 k.k.), a więc za najcięższe zbrodnie¹¹.

12. Jak słusznie wskazuje R.A. Stefański, „powinno w ogóle odstąpić się od orzekania tego zakazu obligatoryjnie, a ustawodawca powinien mieć więcej zaufania do sądu, że zastosuje ten zakaz wtedy, gdy będzie to konieczne. Do czego prowadzi obowiązek orzekania zakazu, wykazało stosowanie art. 42 § 2 k.k. w pierwotnym jego brzmieniu, który zmuszał sąd do orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec prowadzących rowery w stanie nietrzeźwości, a nawet w stosunku do pieszych, którzy w takim stanie spowodowali wypadek drogowy. Spowodowało to, że wobec sprawców przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. dochodziło do orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie art. 42 § 2 k.k. i zakazu prowadzenia innych pojazdów na podstawie art. 42 § 1 k.k.”¹². Stawiało to w „gorszej sytuacji prawnej sprawcę występku z art. 178a § 2 k.k. – czynu o mniejszej szkodliwości społecznej porównaniu do sprawcy występku z art. 178a § 1 k.k. – czynu o większej szkodliwości społecznej. (...) Jednak art. 42 § 2 k.k. w zakresie, w jakim prowadzi do surowszego karania sprawców występku z art. 178a § 2 k.k. niż sprawców występku z art. 178a § 1 k.k., nie spełnia testu dopuszczalności wprowadzania odstępstw od zasady równości, ponieważ nie jest uzasadniony

¹⁰ M. Mozgawa, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Prawo karne materialne. Część ogólna, Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer 2006, s. 468; tenże, (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa, Kodeks karny. Komentarz, Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer 2007, s. 212.

¹¹ A. Marek, Nieprzemysłane zaostrenie kar z pedofilii, „Rzeczpospolita” z dnia 14 sierpnia 2005 r., s. C3; tenże, Kodeks karny, Warszawa 2010, s. 295.

¹² R.A. Stefański, Obligatoryjny..., s. 9.

racjonalnymi argumentami i nie ma oparcia w innych normach, zasadach lub wartościach konstytucyjnych”¹³.

- 13.** Dla oceny zgodności sformułowania określonego przepisu prawa z wymaganiami poprawnej legislacji istotne są trzy założenia. Po pierwsze - każdy przepis ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa winien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom. Po drugie - przepis taki powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewniona była jego jednolita wykładnia i stosowanie. Po trzecie - przepis taki winien być tak ujęty, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca istotnie zamierzał wprowadzić regulację ograniczającą korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw¹⁴.
- 14.** W tym kontekście zastrzec należy po pierwsze, że z tak rozumianej zasady określoności nie wynika skierowany do ustawodawcy nakaz jednostkowego wskazywania desygnatów tych pojęć, których zakres znaczeniowy wskazać można jedynie przez egzemplifikację. To na organach stosujących prawo ciąży obowiązek identyfikacji treści pojęć nieostrych, z uwzględnieniem podstawowych zasad prawa, ogólnosystemowych wartości i standardów konstytucyjnie chronionych. Ponadto należy poczynić i drugie zastrzeżenie, że nie ma możliwości wyeliminowania z systemu prawa istnienia wyrażeń i zwrotów niedookreślonych, gdyż taki system byłby zbyt kazuistyczny, ale jednocześnie wykluczałby jakikolwiek margines swobody decydowania przy ocenie konkretnych wypadków stosowania prawa. Tak uformowany nieelastyczny system prawa musiałby prowadzić do rozstrzygnięć niesprawiedliwych i jednocześnie - w płaszczyźnie podziału władz - taki system niweczyłby gwarancyjne działanie założenia podziału władzy, a sądy - byłyby sprowadzone do roli automatu subsumcyjnego. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego tak opisany system prawa jest obcy założeniom polskiej Konstytucji¹⁵.
- 15.** W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazano, że dla stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nie wystarcza tylko i wyłącznie abstrakcyjne stwierdzenie niejasności tekstu prawa, wynikającej z posłużenia się przez ustawodawcę

¹³ Postanowienie TK z dnia 5 maja 2009 r., sygn. S 2/09, OTK ZU 2009, nr 5A, poz. 17.

¹⁴ Wyrok TK z 9 października 2007 r., SK 70/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 103.

¹⁵ Ibidem.

wyrażeniem czy zwrotem niedookreślonym, gdyż nie w każdym wypadku nieprecyzyjne brzmienie lub niejednoznaczna treść przepisu uzasadniają bowiem tak daleko idącą ingerencję w system prawny, jaką jest wyeliminowanie z niego tego przepisu w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Niekonstytucyjność danego unormowania jest możliwa do stwierdzenia, gdy dany przepis jest w takim stopniu wadliwy, że w żaden sposób, przy przyjęciu różnych metod wykładni, nie daje się interpretować w sposób racjonalny i zgodny z Konstytucją. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego niejasność przepisu może uzasadniać stwierdzenie jego niezgodności z Konstytucją, o ile jest tak daleko posunięta, iż wynikających z niej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejedności w stosowaniu prawa. Pozbawienie mocy obowiązującej określonego przepisu z powodu jego niejasności winno być traktowane jako środek ostateczny, stosowany dopiero wtedy, gdy inne metody usuwania skutków niejasności treści przepisu, w szczególności przez jego interpretację w orzecznictwie sądowym, okażą się niewystarczające.

16. Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że użycie w art. 42 § 3 k.k. trzech przymiotników „wyjątkowy”, „uzasadniony” i „szczególny” przesądza, że chodzi o sytuacje nadzwyczajne. Wskazać należy jednak, że ustawodawca nie posłużył się ani definicją równoważną ani też kontekstową dla lepszego opisanie, kiedy ów wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami ma miejsce. W takiej perspektywie art. 42 § 3 k.k. można postawić zarzut naruszenia zasady *nullum poena sine lege stricta* leżącej u podstaw konstytucyjnej zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, gdyż nie spełnia wymogu wystarczającej precyzyjności. Stwierdzić choćby należy, że wymienieni powyżej autorzy komentarzy do Kodeksu karnego nie podjęli się próby interpretacji rzeczowego unormowania oraz wskazania choćby przykładowo desygnatów tak sformułowanego zwrotu. W perspektywie postępowania rozpoznawczego nie sposób ustalić, jakie fakty winny zostać wykazane w postępowaniu dowodowym dla zastosowania owego wyjątku, a w perspektywie postępowania odwoławczego nie sposób wskazać, jak powinien wyglądać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w perspektywie niezastosowania przez sąd I instancji wyjątku z art. 42 § 3 k.k. W tym względzie podnieść należy, że

Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, iż stanowienie przepisów niejasnych i wieloznacznych jest naruszeniem Konstytucji¹⁶ ze względu na sprzeczność z zasadą państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji albo zasadą określania ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw.

- 17.** Zastrzeżenia podnoszone względem obligatoryjności orzekania omawianego środka na zawsze na podstawie art. 42 § 3 k.k. nie ustają zatem pomimo złagodzenia jej klauzulą, że sąd może odstąpić od orzeczenia tego środka karnego, jeżeli „zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami”. Klauzula ta, jak słusznie wskazuje R.A. Stefański, łagodzi rygorystyczność tego uregulowania, ale jednak w praktyce może z wyjątku stać się regułą z uwagi na to, że „Sędziowie wykorzystują go do tego, by zbojkotować dyrektywę zawartą w art. 42 § 3 k.k. jako niesłuszną i niesprawiedliwą i będą zasadnie nie orzekać zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów na zawsze, wykazując, że zachodzi taki szczególny wypadek”¹⁷. Również na powyższe ryzyko w postaci poszukiwania przez sędziów prób obejścia tego przepisu słusznie wskazywał Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, stwierdzając, że „wprowadzenie w tym zakresie obligatoryjnego orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na zawsze, sprzecznej z zasadami indywidualizacji kary, prowadzić będzie do nieproporcjonalnych skutków społecznych (...), prowadzić może albo do orzeczeń niesprawiedliwych, albo do unikania wydawania przez sądy orzeczeń skazujących i korzystania z instytucji nadzwyczajnych”¹⁸.
- 18.** Ze względu zakres materialny art. 42 § 3 k.k. (czyli treść środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych), zakres formalny (czyli względnie dożywotni charakter, względnie obligatoryjny zakres zastosowania ograniczony m. in. do popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k.), a także niejasne wyłączenie możliwości orzeczenia wskazanego środka karnego do sytuacji opisanych za pomocą trzech przymiotników „wyjątkowy”, „uzasadniony” i „szczególny”, naruszenie przez art. 42 § 3 k.k. wymogu dostatecznej określoności wywodzonej z art. 2 Konstytucji może w praktyce wymiaru sprawiedliwości

¹⁶ Wyroki TK: z dnia 3 listopada 2004 r., sygn. K 18/03, z 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00; z dnia 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, oraz z dnia 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02.

¹⁷ R.A. Stefański, *Obligatoryjny...*, s. 7.

¹⁸ Opinia Pierwszego Prezesa SN do druku nr 2115 z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (dot. zakazu prowadzenia pojazdów).

prowadzić do istotnych konsekwencji dla skazanych, które to konsekwencje wynikać będą z niejednolitego stosowania lub niepewności co do sposobu stosowania rzeczono unormowania. Powyższe pozwala przyjąć, że art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, jest przepisem niejasnym i z tego względu pozostaje w sprzeczności z zasadą państwa prawnego wyrażoną w art. 2 Konstytucji, gdyż wskazana niejasność jest tak daleko posunięta, iż prowadzić może do twierdzenia, że w zakresie fragmentu „chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” art. 42 § 3 k.k. jest normą pustą albo też do twierdzenia względem powyższego zupełnie odwrotnego, tj. że sąd władny jest dowolnie kształtować treść orzeczenia na podstawie art. 42 § 3 k.k., w tym przede wszystkim swobodnie korzystać ze wskazanego wyjątku. Wynikającej rozbieżności nie da się usunąć za pomocą zwyczajnych środków mających na celu wyeliminowanie niejednolitości w stosowaniu prawa. Niejasność art. 42 § 3 k.k. w zakresie fragmentu „chyba, że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami” jest tego rodzaju, że dotyka prawnie chronionych interesów adresatów rzeczono unormowania¹⁹.

19. Na marginesie należy wskazać, poza granicami skargi konstytucyjnej rozpoznawanej w niniejszym postępowaniu, że art. 42 § 3 k.k. w zakresie, w jakim nakazuje sądowi orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio w razie popełnienia przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami, uniemożliwia sądowi *de facto* dokonania wyboru w zakresie przesłanek wyznaczających zakres zastosowania środka karnego orzeczanego na podstawie art. 42 § 3 k.k. Taki sam zarzut można sformułować w stosunku do pozostałej części zakresu zastosowania art. 42 § 3 k.k., który sprowadza się do przypisania odpowiedzialności za przestępstwo. Art. 42 § 3 k.k. uniemożliwiając sądowi dopasowanie konsekwencji przypisania popełnienia przestępstwa do stopnia winy sprawcy, leżącej u podstaw art. 42 ust. 1

¹⁹ Por. wyrok TK z 3 grudnia 2002 r., P 13/02, OTK-A 2002, nr 7, poz. 90; wyrok z 18 listopada 2014 r., K 23/12, OTK-A 2014, nr 10, poz. 113.

Konstytucji oraz art. 30 Konstytucji, nie spełnia wymogu konieczności reakcji karnej wynikającego z zasady proporcjonalności z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepisy te nie zostały jednak powołane przez Skarżącego jako wzorce kontroli w niniejszej sprawie.

20. Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak w *petitum*.

(-) Adam Bodnar

(podpis na oryginale)